

PROF. ADAM GIEREK
POLITYKA KLIMATYCZNA UEPROF. PIOTR KIMLA
NATO BEZ USA?TOMASZ MIŁKOWSKI
TEATR TELEWIZJI CZEKA RESETJACEK PAŁKIEWICZ
ŚLADAMI MARCA POŁO

RANKING DYPLOMATÓW I DYPLOMATOŁKÓW

KIM PiS OBSADZIŁO AMBASADY



ISSN: 1509-3115 Indeks: 353299

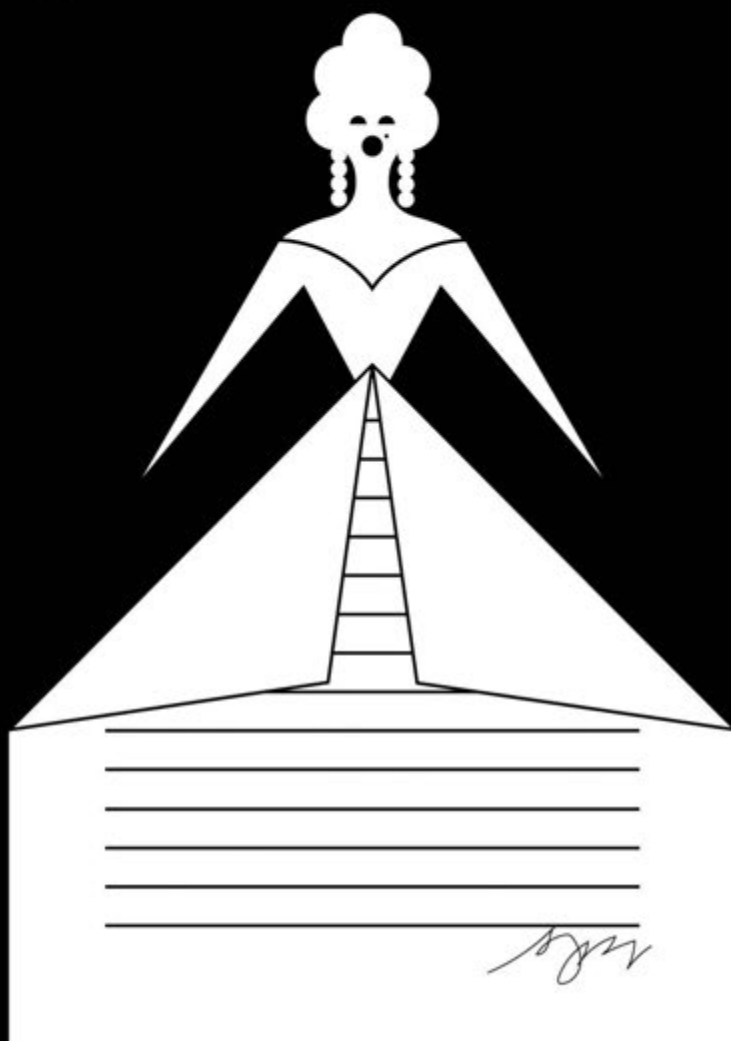


9 771509 311409

teatr powszechny

Teatr, który się wtrąca

||||| C A P I T O L



Człowiek z papieru

Antyopera na kredyt

reż. Jakub Skrzywanek

Twórcy odwołując się do „Operry za trzy grosze” Bertolta Brechta oraz fantazując o nigdy niedokończonym trzecim filmie Andrzeja Wajdy z cyklu „Człowiek...”, zapraszają na Galę, wspaniałą Galę pełną blichtru, splendoru, blasku i sztucznych cyrkonii. Skoro nadeszła era spektakli muzycznych – i my nie możemy być gorsi! Rozrywko, teraz „Teatr, który się wtrąca” pokaże swoje pazury!

premiera na 44. Przeglądzie Piosenki Aktorskiej
we Wrocławiu: 16.03.2024

premiera warszawska: 23 marca 2024, Teatr Powszechny
kolejne pokazy w Warszawie: 24, 26 i 27 marca,
24, 25 i 26 maja 2024



www.powszechny.com

Kup książkę



Rozciąć węzeł gordyjski

Czy będzie wojna? To pytanie słyszę najczęściej od czytelników martwiących się coraz gorszymi wiadomościami z Ukrainy. Politycy straszą, że po ewentualnej klęsce naszego sąsiada czeka nas niechybnie wojna z Rosją. Nie sądzę, by ten scenariusz był realny. Tym bardziej że skoro NATO nie dopuści do upadku Ukrainy, to w najgorszym wariancie grozi jej utrata już zajętych ziem. Tak otwarcie o obecnej sytuacji mówią politycy największych pozaeuropejskich krajów. Oczywiście im dalej od tego frontu, tym zainteresowanie mniejsze. Uwaga skupia się na innych, jeszcze bardziej krwawych wojnach.

Świat z każdym rokiem staje się mniej bezpieczny. A na pytanie, czy będzie wojna, odpowiedź jest oczywista: ta wojna już jest. I dlatego strach jest zrozumiały. Bo przecież większość z nas widzi, że Polska, będąca członkiem NATO, zaangażowała się we wspieranie Ukrainy na maksa. Często ponad nasze zasoby i realne możliwości. Tym gorzej jest więc odbierane w Polsce zachowanie Zelenkiego i jego otoczenia. Nie traktuje się w ten sposób kraju, który od początku wojny tak bardzo pomagał. I społeczeństwa, które spontanicznie i serdecznie przyjęło miliony uchodźców do swoich domów. Ukraińscy politycy nie chcą przyjąć do wiadomości, że Polska też ma swoje interesy gospodarcze, które dla nas muszą być priorytetem. Gdyby władze Ukrainy nie traktowały Polski jako kraju, który ma wyłącznie dawać, nie byłoby takiego

kryzysu na granicy i tylu protestów rolników. Konflikty się zdarzają, ale dojrzałe państwa potrafią je rozwiązywać drogą negocjacji. Podejście do Polski jak do kontrahenta, który ma robić to, co mu się powie, jest przeciwnie skuteczne. Niczego Ukrainie nie daje, a w Polakach narasta niechęć do tak niewdzięcznego sojusznika.

Rozumiem tragedię, która dotknęła Ukrainę. Śmierć tysięcy ludzi i ogromniszczeń. Obrona suwerenności jest celem, który trzeba wspierać. Ale czy bezwarunkowo? I za wszelką cenę? NATO wesprze w tym roku Ukrainę ogromną ilością broni i amunicji. Ale to nie wystarczy. Bo nie ma tam wystarczającej liczby żołnierzy. I co z tym zrobimy? Czy NATO wyśle swoje wojska? Czy Polska będzie w tym uczestniczyć? Na te pytania trzeba będzie odpowiedzieć w ciągu najbliższych miesięcy. Wiadomo, że po stronie Ukrainy walczą żołnierze ochotnicy z krajów NATO. Jednak setki tysięcy młodych Ukraińców w wieku poborowym wybrało życie w innych państwach i nie mają zamiaru wracać do ojczyzny. Czy w tej zapętlonej sytuacji są jakieś szanse na pokój? A przynajmniej na rozejm? Moim zdaniem muszą być, bo każde inne rozwiązanie będzie gorsze.

Polacy nie chcą brać bezpośredniego udziału w wojnie. I z tym muszą się liczyć politycy. Zamiast ciągle mówić o wojnie, zacznijmy więcej myśleć o jej zakończeniu. Jak rozciąć ten piekielny węzeł gordyjski, zanim nas udusi.



sklep.tygodnikprzeglad.pl

Tyle ciekawych artykułów,
tak mało wolnego czasu...

**E-PRENUMERATA
PRZEGLĄDU**

Możesz czytać już w weekend

W NUMERZE

KRAJ

- 8 Dyplomacja po PiS**
MSZ jako fabryka synekur
- 14 Niech będzie potępiony**
Kompromitacja abp. Andrzeja Dzięgi
- 20 Ktoś tu podłożył świnię**
Co dalej z wieprzowiną
- 54 Protokół chiński,**
czyli kto usłyszy głos zza szyby
– rozmowa z Głorią Kurnik

MEDIA

- 17 Prasa czyni wolnym**
Jak uratować lokalne gazety

ZAGRANICA

- 24 Mesjasz Trump i królestwo boże**
Chrześcijańscy nacjonaści idą po wszystko
- 28 Jazda w nieznane**
Zmierzch produkcji aut w Europie

OPINIE

- 32 Piotr Kimla**
NATO bez USA?
- 34 Adam Gierek**
Polityka klimatyczna Unii Europejskiej

HISTORIA

- 36 Zagłada Huty Pieniackiej**
Zbrodnie ukraińskich nacjonalistów

KULTURA

- 40 Nowe prawo autorskie**
Artyści idą po tantiemy
- 44 Teatr Telewizji czeka reset**
Trudny powrót do lat świetności
- 46 Dziurawe kapsułki pamięci**
Kultura w oczach Andrzeja Dobosza
- 48 Myśl leci, ja rysuję**
– rozmowa z Edwardem Dwurnikiem
- 53 Culturalia**
- 66 LemPress**
Wystawa projektów typograficznych

ZWIERZĘTA

- 56 Na ryby**
Bug i jego starorzecza

OBSERWACJE

- 59 Tropem Marca Polo**
Podróże Jacka Pałkiewicza

FELIETONY I KOMENTARZE

- 3 Jerzy Domański**
Rozciąć węzeł gordyjski
- 13 Jan Widacki**
Populizm penalny
- 23 Stanisław Filipowicz**
Za ciasne buty, za duży kapelusz
- 31 Roman Kurkiewicz**
Już nawet nie czujemy, jak śmierdzi wojna
- 39 Tomasz Jastrun**
Lewe biodro
- 43 Wojciech Kuczok**
OK, boomer
- 47 Agnieszka Wolny-Hamkało**
Żabsy

24

ZAGRANICA



MESJASZ TRUMP I KRÓLESTWO BOŻE

Chrześcijańscy nacjonaści idą po wszystko



56

ZWIERZĘTA

NA RYBY

Bug i jego starorzecza



59

OBSERWACJE

TROPEM MARCA POLO

Podróże Jacka Pałkiewicza

Projekt okładki: Iza Mierzejewska

FOT. RAFAŁ OLEKSIEWICZ/REPORTER, ANNA ABAKO/EAST NEWS,
TOMASZ JĘDRZEJOWSKI/REPORTER

Kup książkę



Kto stoi za tragedią Tomasza Komendy

Winni tragedii Tomasza Komendy są ci, którzy kategorycznie domagali się jego skazania, choć z całą pewnością mieli dostęp do akt sprawy. Należy tu wymienić chociażby ówczesnego ministra sprawiedliwości Lecha Kaczyńskiego i osoby mu podległe. Moim zdaniem zawinił także cały system, w którym często bardziej liczą się statystyki skazywalności niż wnikliwe zbadanie sprawy.

Aleksander Gustaw Peszel

Każdy argument niepotwierdzający jednoznacznie winy oskarżonego/ej powinien działać na jego/jej korzyść. Tu doszło do zdumiewających zaniedbań ze strony zarówno śledczych, jak i całego wymiaru w tym wypadku niesprawiedliwości. Niestety, nadal nie wiemy, ile skazanych, a niewinnych osób jest w podobnej sytuacji.

Maciej Lechita



Tomasz Komenda jak Jolanta Brzeska

1 marca minęła 13. rocznica zamordowania Jolanty Brzeskiej, działaczki społecznej, która zorganizowała Warszawskie Stowarzyszenie Lokatorów przeciw tzw. reprivatyzacji w Warszawie i bezprawnemu wyrzucaniu ludzi na bruk przez „czyścicieli mieszkań”. Proces w sprawie tego morderstwa był podobny do procesu Tomasza Komendy. Policja prowadziła postępowanie w kierunku samobójstwa, zaniedbała zbadanie śladów, prokuratura rozmyślała to śledztwo. Tomasz Komenda przynajmniej ocalał życie – na krótko. Jolanta Brzeska według policji i prokuratury dokonała samospalenia w Lesie Kabackim. Nikt nie został ukarany, sprawców



nie wykryto. Obie te śmierci pójdą na marne? Obawiam się, że tak, a nasz system sprawiedliwości sam się nie naprawi.

Ewa Wesołowska

Kara za prawdę

Tak działają mocarstwa. Im większe, tym więcej im wolno. A największemu wolno nawet decydować, kogo można napaść, używając spreparowanych dowodów – i zostanie całkowicie rozgrzeszone. Wolno mu więc w zasadzie wszystko, póki jest największe. Ja tego nie oceniam. Opisuję to, co widzę obecnie, porównując z dość głębokim tłem historycznym. Od ocen mamy w Polsce rzeszę specjalistów. Szkoda tylko, że zazwyczaj ich oceny nie różnią się prawie niczym.

Michał Błaszczak



Fiasko Goralenvolku

Z prac naukowych poświęconych tematyce Goralenvolku można się dowiedzieć, że plan ten poniósł całkowitą porażkę. Większość Podhalan dochowała wierności Polsce bądź zachowała bierność. Kolaboracja była marginesem. Do Waffen-SS zgłosiło się ok. 300 Podhalan, z których miażdżąca większość zdezerterowała, a pozostali nieliczni trafili do ogólnej SS. Zresztą z recenzji z pokazów przedpremierowych „Białej odwagi” wynika, że jak na standardy polskich produkcji osadzonych w realiach historycznych, film ten nie tyle ukazuje różne postawy Podhalan, ile potwierdza, iż Goralenvolk to był margines lokalnej społeczności.

Marcin Aleksander Libor



ZDJĘCIE TYGODNIA



Zamieszki pod Sejmem
podczas protestu rolników.
Warszawa, 6 marca 2024 r.

Starciami z policją zakończył się w Warszawie protest rolników przeciwko Zielonemu Ładowi i napływowi żywności ukraińskiej. Ranni i poturbowani zostali policjanci i demonstranci. W proteście brali udział posłowie PiS i Konfederacji. Agresywną postawę nakręcili zaś związkowcy Solidarności pod wodzą Piotra Dudy.

Od 14 marca kierowcy, którzy będą prowadzili auto w stanie nietrzeźwości (ponad 1,5 promila alkoholu) lub po pijanemu spowodują wypadek, **stracą pojazd**. A jeśli nie są jego właścicielami, zapłacą równowartość. W 2023 r. policja zatrzymała 93 tys. kierowców będących pod wpływem alkoholu.

Agnieszka Holland otrzymała Złotego Orła za osiągnięcia życia i została nagrodzona za najlepszy film – „Zieloną granicę”. **Magdalena Cielecka** otrzymała Orła za najlepszą rolę kobiecą („Lęk”), **Eryk Kulm jr** – za najlepszą główną rolę męską („Filip”), a **Paweł Maślona** za reżyserię filmu „Kos”.

O 80% zwiększyło się w latach 1990-2017 zużycie pestycydów na świecie. W Polsce w ciągu ostatnich lat ich sprzedaż została potrojona. Co roku dochodzi do ok. 385 mln przypadków zatrucia pestycydami (Atlas Pestycydów 2024).

Przed wybuchem wojny 180 gospodarstw na Ukrainie miało powierzchnię ponad 10 tys. ha, a ponad 3,6 tys. gospodarstw dysponowało ziemią o powierzchni od 1 tys. do 10 tys. ha. W Polsce średnie gospodarstwo ma 11 ha.

7,8 mln samochodów kradnie się co roku na świecie (Interpol).

Marcin Hołaża rzucony przez PiS na budowę CPK jest też kibicem piłkarskim. I fanem Roberta Lewandowskiego. **Agencja tego piłkarza, Stor9, dostała 250 tys. zł za promocję CPK.** Sensu w tym jednak nie ma.

W Polsce przybywa pracowników spoza Europy. Największe grupy pochodzą z **Indii (46 tys.), Nepalu (35,3 tys.), Filipin (29,2 tys.),** Uzbekistanu (28 tys.), Bangladeszu (27,9 tys.), Turcji (25,9 tys.) i Kolumbii (12 tys.).

Kto uczy religii w szkołach? **29 tys. katechetów,** wśród których 17,3 tys. to osoby świeckie.

Program Michała Rachonia w TV Republika ogląda 38 tys. widzów. Bolesny upadek po wygonieniu go z TVP Info. A i kasa skromniutka.

„Bezpiecznego kredytu 2%” udzielono 3044 obywatelom Ukrainy, 492 osobom z Białorusi i 46 z Indii.

Facebook ma 3,03 mld aktywnych użytkowników. TikTok – 1,2 mld, a X (dawniej Twitter) – 666 mln.

W 2022 r. sprowadzono do Unii Europejskiej ponad **pół miliona samochodów produkcji chińskiej.** Już co piąty elektryk w Europie pochodzi z Chin.

W Warszawie jest 17 teatrów miejskich, na które w 2023 r. miasto przekazało 130 mln zł.

PRZEBŁYSKI

Sutryk też z MBA

Jacek Sutryk, bardziej celebryta niż gospodarz pięknego Wrocławia, nie jest takim prezydentem, na jakiego mieszkańcy czekali. Może to tylko plotki złych ludzi, ale ciągle do Sutryka coś się przylepia. Ostatnio głośno o jego silnych związkach ze sławnym na całą Polskę Collegium Tumanum (pardon, Humanum). Dzięki ujawnionej przez „Newsweek” masowej produkcji fałszywych dyplomów MBA. Wśród tych, którzy dyplom otrzymali, jest także Sutryk (czerwiec 2020 r.). Rektor tej niby-uczelni Paweł C. to według prokuratury szef grupy przestępczej. Wśród kontaktujących się z nim polityków i celebrytów widzimy właśnie Sutryka. Wspólne konferencje, spotkania, przemówienia do absolwentów. Czyżby wiedza o patologicznych zachowaniach rektora CH była tajemnicą tylko dla prezydenta Wrocławia?



Mniej PiS w Hajnówce

Aż chce się powiedzieć: nareszcie. Kilka tygodni przed wyborami samorządowymi z rady powiatu hajnowskiego ubył radny PiS. Bogusław Szczepan Łabędzki. Pracownik białostockiego oddziału IPN. Rada powiatu uznała, że niezgodnie z prawem sprawował mandat w miejscu, w którym od dawna nie zamieszkuje, bo Hajnówkę zamienił na Białystok. Łabędzki to katecheta, który w 2016 r. zorganizował prawosławnym mieszkańcom Hajnówki marsz ku czci Romualda Rajsa „Burego”. Tego, którego oddział wymordował w 1946 r. prawosławnych cywilów. Spalono pięć wsi, w tym Zaleszany, i zamordowano ponad 70 osób, także kobiety i dzieci. Były radny Łabędzki wielokrotnie usprawiedliwiał tych morderców.



Sądy biskupie coraz łaskawsze

Z worka grzechów Jacka Kurskiego tygodnik „Nie” wyciągnął ciekawy wątek obyczajowy. Romansowo-kościelny. Kurski to nie tylko cynik, który dla kariery sprzedawał kit ciemnemu ludowi. W wolnych chwilach pasjonuje się ślubami kościelnymi. Wie, co zrobić, żeby mieć drugi ślub kościelny. Na początek trzeba przekonać sąd biskupi, żeby pierwszą próbę małżeńską odpuścił. Politykowi z PiS, partii zawodowych katolików, biskupi nie mogli odmówić – nie wypadało. Huczny drugi ślub kościelny Kurskiego tak spopularyzował kościelne rozwody, że padł rekord. W 2023 r. na 197 spraw zapadło 175 decyzji. Aż 146 o unieważnieniu małżeństwa. Przyszła nowa moda?



Amnezja Gaca

Zapowiadała się smakowita lektura. Tytuł tekstu „Reklamy dla swoich” („Do Rzeczy”) był frapujący. Może ktoś po ośmiu latach dojenia NBP, spółek skarbu państwa, ministerstw i urzędów policzył, ile nas ta ich łaskawość kosztowała? Nic z tego. Ani słowa o kasie, która warto płynęła do Tomasza Sakiewicza i jego mediów. Nic o milionach dla braci Karnowskich. Stracającej misji pisanie o forsie dla nieprawicowych mediów podjął się Karol Gac. Poszperał w latach 2007-2015. I wyglupił się. Napisał, że „Gazeta Wyborcza” w ciągu pięciu lat dostała 5,9 mln zł. Toż tyle PiS dawało swoim organom kwartalnie. Podobnie było z reklamami w „Polityce”. Gac nie podał kwot. I słusznie. Chyba nawet on musi wiedzieć, jak ogromna była ta różnica. Skończyła się pisowska hucpa reklamowa, z której popierający władzę korzystali bez umiaru. U Gaca nie ma ani słowa o reklamach dla „swoich”. Gdzie te miliony się ulotniły?





PYTANIE TYGODNIA

Czy protesty rolników wpłyną na wynik wyborów samorządowych?

PROF. ROBERT ALBERSKI,

politolog, UW

Trudno rozstrzygnąć, ponieważ wybory samorządowe to taki turniej rozgrywany na ponad 2,5 tys. boisk równocześnie i pewnie będzie tak, że w niektórych miejscach protesty rolników będą miały znaczenie, a w innych nie. Natomiast sprawa jest o tyle złożona, że trudno jasno zdefiniować odpowiedzialność za sytuację, przeciwko której protestują rolnicy. Duża część winy leży po stronie poprzedniego rządu, który zaniechał różnych działań, jednak to do obecnego kierowane są pretensje i żądania. Pytanie, komu wyborcy przypiszą winę. Nie spodziewałbym się jednak, by protesty rolników były elementem decydującym, ponieważ mamy kilka politycznie palących kwestii, chociażby spór o aborcję. Każda będzie miała jakiś wpływ na wyniki. Więcej o decyzjach wyborców będzie można powiedzieć dopiero po przeprowadzeniu badań w okresie powyborczym.

PROF. JACEK WÓDZ,

socjolog, Akademia WSB w Dąbrowie Górniczej

Protesty rolników nie odegrają zasadniczej roli. Po pierwsze, dlatego że uzmysławiają części wyborców złożoność problemu. Po drugie, było wiele naiwności w podejściu unijnych przywódców do problemu Ukrainy. Od początku starano się zapomnieć, że jej wejście w obieg polityczny i gospodarczy Europy będzie trudne, bo to kraj o znaczącym rolnictwie. Takie wprowadzenie musi

być przemyślane, szczególnie gdy europejskie rolnictwo przeżywa kryzys. Same protesty rolników na pewno zmuszą do refleksji. Protesty w Warszawie widzę jako akcję polityczną. Zwłaszcza gdy widać tam osoby przygotowane do walk ulicznych. To nie są reprezentanci rolników, a jedynie ludzie, którzy jadą zrobić rozróbę.

DR HAB. RAFAŁ CHWEDORUK,

politolog, UW

Skala wpływu w tego typu sytuacjach jest bardzo różna. W tym wypadku będziemy mieli do czynienia raczej z czynnikiem ilościowym aniżeli jakościowym. Producenci rolni są grupą bardzo rozproszoną, różnorodną i ostatecznie niezbyt liczną. Czynnikiem utrudniającym zdyskontowanie polityczne jest niemal homogeniczność polskich elit, jeśli chodzi o politykę wobec władz Ukrainy. Paradoksalnie to elektorat jest w tej materii bardziej znuansowany. Spór związany z ochroną rynku będzie miał znaczenie w trójkącie PSL, PiS, Konfederacja. Ludowcy zawsze byli bliscy środowiskom wiejskim i producentom rolnym. PiS, które poniosło duże straty na wsi, będzie próbowało odwrócić ten trend. Nie bacząc na to, że idzie to kompletnie wbrew jego polityce wobec Ukrainy w czasach, gdy było u władzy. Natomiast dla Konfederacji wybory samorządowe mogą się okazać kwestią być albo nie być, szczególnie jeśli chodzi o poziom sejmików, ale dla niej sytuacja jest wygodna – najlepsze notowania partia ta miała w apogeum pierwszych konfliktów zbożowych.

Rozmawiał Kornel Wawrzyniak